

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## JAZDA NA SUWAK – NIE TYLKO UPRZEJMOŚĆ, ALE TAKŻE OBOWIĄZEK

Data publikacji 26.11.2021

**Jazda na suwak jest normą w wielu krajach Europy zachodniej. Od 6 grudnia 2019 roku stała się także obowiązkiem na terenie Polski. Niestety z obserwacji policjantów wynika, że nie wszyscy wiedzą jak prawidłowo stosować tę metodę i często zamiast ułatwiać płynność przejazdu powodują korki i utrudniają ruch innym. Są też tacy kierujący, którzy specjalnie blokują pas ruchu, aby uniemożliwić innym przejazd. Zielonogórscy policjanci ruchu drogowego prowadzą działania, aby przypomnieć kierującym tę zasadę.**

Stosowanie jazdy na suwak ma na celu sprawne pokonanie zwązającego się odcinka drogi. To już nie tylko uprzejmość, ale także obowiązek wszystkich kierujących, dzięki któremu możemy szybciej rozładować drogowy zator.

Pamiętajmy aby stosować zasady jazdy na suwak nie tylko wtedy gdy pas się kończy, ale także gdy jest on z jakiegoś powodu zablokowany.

Jak prawidłowo stosować jazdę na suwak:

- kierowca znajdujący się na pasie kończącym powinien dojechać do jego końca i dopiero wtedy włączyć się na pas sąsiedni,
- zamiar włączenia na inny pas należy bezwzględnie zasygnalizować włączając kierunkowskaz,
- jadąc pasem, który ma kontynuację, obowiązkowo należy wpuścić jeden pojazd włączający się na pas.

Najczęstsze błędy popełniane przez kierujących:

- ustawianie się tylko na jednym pasie – wydłuża to korek i zwiększa zator,
- uniemożliwianie włączenia się do ruchu pojazdowi z pasa kończącego,
- blokowanie sąsiedniego pasa, aby inni kierujący nie mogli przejechać nim do końca,
- wpuszczanie kilku pojazdów, co powoduje zmianę tempa jazdy innych i wydłużenie korka.

Nie można też korzystać z przywileju jazdy na suwak, kiedy normalna jazda jest możliwa, czyli nie ma znacznego zmniejszenia prędkości na wszystkich pasach ruchu. Jeśli wolniej trzeba jechać wyłącznie na pasie kończącym się, to jazda na suwak nie obowiązuje.

Niestosowanie się do obowiązujących przepisów jazdy na suwak może skończyć się mandatem do 500 złotych.

podinspektor Małgorzata Stanisławska

Komenda Miejska Policja w Zielonej Górze

